

**Janusz Mariański, *Sens życia. Wartości. Religia. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo KUL,
Lublin 2013, ss. 287**

Pytanie o sens życia wiąże się zarówno z bieżącym zaangażowaniem młodych ludzi, jak i ich oczekiwaniami odnośnie do przyszłości. W okresie młodości człowiek zrywa z typowym dla tego czasu naiwnym sposobem myślenia i zaczyna ujmować rzeczywistość w kategoriach pojęciowych i logiczno-formalnych. Uświadomienie sobie przez jednostkę znaczenia i wartości życia, dążenie do realizacji poznanych wartości daje szansę pozytywnej odpowiedzi na pytanie o sens istnienia. Zadają je nie tylko filozofowie, ale także zwyczajni ludzie, dalecy od intelektualnego teoretyzowania, zwłaszcza wtedy, kiedy zakłóceniu ulega spokojny dotąd bieg wydarzeń. Nowe wyzwania, poważne kryzysy, utrata bliskich, dorastanie, przemijający nieuchronnie czas, każde takie wydarzenie zmusza do uważniejszego przyjrzenia się sobie i ponownego rozpatrzenia kwestii własnej tożsamości. Jest to konieczne, ponieważ pod wpływem nowych doświadczeń zmienia się także sposób pojmowania podstawowych pojęć, które dotąd wydawały się oczywiste i raz na zawsze ustalone.

Człowiek współczesny, poszukujący sensu własnego bytu, jest zawieszony pomiędzy pustką aksjonormatywną a nadmiarem ofert, spośród których nie może lub nie potrafi właściwie wybrać. Zbadanie stanu świadomości zbiorowej młodzieży, a także częściowo dorosłych, w sprawach sensu życia wydaje się dlatego niezwykle pożyteczne. Publikacja Janusza Mariańskiego, podejmująca to zagadnienie, jest kontynuacją jego badań, których wyniki zostały przedstawione w następujących publikacjach: *Katolicyzm polski ciągłość i zmiana* (Kraków 2011), *Matżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana* (Toruń 2012), *Kościół katolicki w Polsce w przestrzeni życia publicznego. Studium socjologiczne* (Toruń 2013), i ukazuje w szerszym spektrum zmian odnoszących się do zainteresowań młodzieży polskiej w perspektywie mijającej dekady.

Janusz Mariański przyjmuje zasadę, że sens życia powinien być własny, świadomy, ujęty na tyle ogólnie, aby można było go poddawać modyfikacjom, na tyle rozbudowany, by możliwe było zrozumienie jego źródeł i przewidywanie skutków jego realizacji. Potrzeba określenia sensu życia przechodzi przez kolejne fazy rozwoju. Skuteczność jego poszukiwania zależy od uznawanej filozofii życia, osobowości, inteligencji, emocji, kryzysów osobistych i religijnych oraz radzenia sobie w krytycznych sytuacjach. Człowiek jednostkowy potrzebuje środowiska społecznego, relacji interpersonalnych, które są obszarem sensotwórczym.

Dla psychologicznego ujęcia sensu życia ważna jest także płaszczyzna aksjologiczna, według której sens jest kształtowany zgodnie z wartościami. Autor wskazuje, że warunki społeczne mogą modyfikować zarówno potrzebę sensu egzystencji, jak i sposoby jego zaspokajania. Człowiek nie potrafi stwarzać go sam, kształtuje się on w komunikacji, interakcji z innymi osobami. W społeczeństwach ponowoczesnych doświadczenia osobiste i poszukiwanie sensu zyskały na znaczeniu jako reakcje na usuwanie pytań o sens istnienia w nowoczesnej kulturze. Jednym z przejawów tych reakcji jest rozwój różnych form duchowości. Sytuacja niepewności, ambiwalencji, niejednoznaczności we współczesnym społeczeństwie pociąga za sobą dezorientację, lęk, poważne zagrożenia w życiu człowieka, co może sprawiać, że będzie on poszukiwał punktów orientacyjnych, oparcia psychicznego, poczucia bezpieczeństwa w religii lub w nowych formach duchowości. Problem sensu życia może być odczuwany nie tylko w sytuacjach kryzysowych lub przeżywaniu jakiegoś braku, ale także w sytuacjach codziennych, jako pozytywne i spontaniczne przeżycie, że jest się na właściwej drodze, że dąży się do słusznych i twórczych celów w poczuciu odpowiedzialności. Wartości nadające sens życiu nie muszą być natury metafizycznej, religijnej ani osobisto-etycznej. Mogą to być bliższe cele życiowe, środki do czegoś innego, ale o treści usensowiającej życie. Cele częściowe nie są jednak w stanie objąć całego horyzontu doświadczeń dojrzalego człowieka. Na podstawie zebranych wypowiedzi polskiej młodzieży Janusz Mariański stwierdza, że każde doświadczenie sensu jest specyficzne i osobiste. Ogólnie doświadczenia negatywne

przeważają nad pozytywnymi, czynniki osobowościowe nad uwarunkowaniami zewnętrzno-społecznymi, przeżycia emocjonalne nad refleksją intelektualną, konkretne zdarzenia nad abstrakcyjnymi oraz świecki wymiar nad religijnym doświadczeniem.

Częstotliwość myślenia o celu i sensie życia zależy od wielu czynników natury indywidualnej i społecznej. Istnieje także ścisłe powiązanie między subiektywnym zadowoleniem z życia a obiektywnymi warunkami. Zadowolenie z życia, szczęście i sens życia są stanami korelatywnymi, zbliżonymi do siebie, lecz nie tożsamymi. Zadowolenie utrwala poczucie sensu istnienia, a sens jest warunkiem szczęścia pojmowanego jako zadowolenie. Na podstawie uzyskanych wyników badań Janusz Mariański stawia tezę, że pozytywne postawy wobec życia korelują wyraźnie z religijnością. Deklarowana głęboka wiara sprzyja kształtowaniu się pozytywnych postaw wobec sensu życia.

Odczucia związane z myśleniem o sensie istnienia mogą się wahać i rzeczywiście wahają się między pełnym poczuciem sensu i poczuciem bezsensu. Poczucie bezsensu życia może być uwarunkowane zarówno czynnikami obiektywnymi, jak i subiektywnymi o różnej treści. Pojawia się ono wtedy, gdy jednostka nie dostrzega wartości nadrzędnych, stanowiących przewodnią linię jej życia, i wtedy, gdy człowiek ma określoną koncepcję życia, ale nie może jej zrealizować z przyczyn obiektywnych i subiektywnych. Z badań wynika, że poziom sensu życia ma zasadniczy wpływ na ogólny poziom niepokoju i lęku, a utrata poczucia sensu własnego życia podwyższa wszystkie czynniki niepokoju. Są one widoczne w nasileniu napięcia, w konflikcie wartości, we wzmożonym oskarżaniu siebie, poczuciu niepewności w konfliktach interpersonalnych oraz w niezrównoważeniu emocjonalnym. Badania dowodzą, że problematyka sensu życia stanowi ważny wymiar egzystencji polskiej młodzieży. Blisko połowa z nich myśli o nim bardzo często, tylko nieliczni deklarowali brak refleksji nad zagadnieniami egzystencjalnymi. Należy jednak zauważyć, że świadomość aksjologiczna Polaków pozostaje pod wpływem wielu przeciwstawnych sił. Ścierają się ze sobą doktryna moralna Kościoła katolickiego i innych wyznań chrześcijańskich z silnymi prądami liberalnymi i sekularyzacyjnymi. W konsekwencji tworzą się sytuacje sprzyjające powstawaniu trudnych do rozwiązania dylematów moralnych, zarówno na poziomie wartości codziennych, jak i wartości niosących sens życiu i wartości jako celów ostatecznych.

Akceptowane lub odrzucone wartości pełnią wiele ważnych funkcji zarówno w życiu indywidualnym, jak i społecznym. Z psychologicznego punktu widzenia są one dla człowieka tym, co jednostkę pociąga, i tworzą egzystencję we wszystkich jej wymiarach i jej dążeniach. Wartości i normy społeczne, moralne i religijne podlegają ciągłym zmianom. Mówi się o zaniku wartości prorodzinnych, dziedziczonych tradycji, związanych z instytucjami kościelnymi, tracącymi swoje znaczenie w życiu indywidualnym i społecznym. Kondycja moralna polskiego społeczeństwa oparta na wyobrażeniach i opiniach badanych maturzystów wskazuje na jej pogorszenie i powolną rezygnację z wartości obowiązujących w przeszłości. Mimo pesymistycznych danych sondażowych autor nie wyklucza zaistnienia odmiennych kierunków przemian, gdyż procesy społeczne, zwłaszcza natury moralnej, są trudne do przewidzenia.

Dla wielu współczesnych ludzi wiara religijna jest czynnikiem nadającym sens ich życiu, chroni przed uczuciem bezsensu. Człowiek, który docieka sensu swojego życia, znajduje w religii zaspokojenie swoich aspiracji, odnajdując absolutnie wiążący i znaczący sens. Z wiary wynika pewna wizja natury Boga i Jego stosunku do świata, wizja człowieka podkreślająca jego nieusuwalną godność i niepodważalne znaczenie. Janusz Mariański podkreśla, że człowiek otwarty na Transcendencję ma zdolność przekraczania niższych poziomów życia biologicznego i osiągnięcia wyższych funkcji psychicznych i duchowych. Religia nadaje sens życiu człowieka, celowość jego istnieniu oraz broni jednostkę przed absurdem. Pełni ona także funkcję utrwalającą system wartości uznawanych przez jednostkę, a także ustala hierarchię akceptowanych wartości. Codziennemu doświadczeniu człowieka i jego działalności religia nadaje sens całościowy, a bez obecności czynnika religijnego życie człowieka byłoby niepełne.

Obecnie religia jest jedną z wielu instytucji oferujących sens życia. Pod wpływem różnorodności jej form i kształtów dostrzegany jest trend zmierzający ku tworzeniu zindywidualizowanej religijności, przez co poszukiwanie sensu ludzkiej egzystencji nabiera cech subiektywnych i indywidualistycznych. We współczesnym społeczeństwie zagadnienie to przesuwane się z Transcendencji ku immanencji. To człowiek staje się ośrodkiem sensu życia, odkrywa go w głębi swojej osobowości lub w przestrzeni życia publicznego. Zwłaszcza młode pokolenie przejawia wyższy poziom zdystansowania wobec religii i Kościoła, także w sferze przekonań religijnych

i moralnych oraz chrześcijańskich wyjaśnień sensu i celu ludzkiego istnienia. W wymiarach doczesnych także ludzie niereligijni mogą odnaleźć celowe podstawy swojej działalności, godności i tożsamości osobowej. Trudniej jednak jest im uświadomić sobie globalny cel ludzkiej egzystencji, nie są w stanie odnaleźć sensu umierania i śmierci. Człowiek niewierzący odnajduje go w pracy zawodowej, w zdobywaniu wykształcenia, w działalności społecznej i politycznej, w życiu kulturalnym i rodzinnym, trosce o najbliższych, realizacji własnych celów i ideałów, dobrobycie, w przestrzeganiu reguł i zasad moralnych, w zgodzie z własnymi ideałami.

W społeczeństwie polskim, w przeciwieństwie do zsekularyzowanych krajów Europy Zachodniej, religijność jest przeżywana przede wszystkim w układzie instytucjonalnym, a sam Kościół jest ważną kategorią inspirującą i scalającą przeżycia religijne. W przekonaniu większości polskich katolików religia jest w stanie wyjść naprzeciw ludzkim poszukiwaniom w zakresie integralności i duchowej pomocy, usuwając niepewność ludzkiej egzystencji. Staje się ona elementem ogólnego poczucia bezpieczeństwa oraz bycia sobą.

Ważnym elementem postawy wobec życia jest stosunek do własnej śmierci i śmierci innych ludzi. Myśl o śmierci staje się jednym z psychologicznych motywów religijności. Socjologowie wskazują, że we współczesności dokonują się procesy oddramatyzowania doświadczeń religijnych związanych z przemijalnością. Dehumanizacja umierania i śmierci w społeczeństwie nastawionym na sukces i karierę zawodową oznacza, że rzeczy ostateczne nie stanowią już punktów orientacyjnych dla życia. Religia udziela wsparcia emocjonalnego i psychicznego w niepewnej i złożonej rzeczywistości. Nadaje ona sens umieraniu i przynosi ulgę w kryzysie wywołanym śmiercią osoby bliskiej. Janusz Mariański ukazuje, że w polskim społeczeństwie Kościół katolicki nadal odgrywa decydującą rolę jako autorytet zajmujący się kwestiami umierania i śmierci. Religia pomaga także człowiekowi radzić sobie z sytuacjami stwarzanymi przez cierpienie, znajdować w nich sens i cel, a przynajmniej powody, dlaczego ono zaistniało. Kultura współczesna, która sprowadza życie jedynie do wymiaru ziemskiego, nie postrzega go w perspektywie eschatologicznej i akcentuje dowolny wymiar moralny w imię wolności jednostki. Kościół ukazuje transcendentną godność osoby, której wartość pozostaje nienaruszona mimo cierpienia i choroby. Wyniki badań wskazują, że związek sensu cierpienia z wiarą w Boga jest częściej dostrzegany w społeczeństwie ludzi dorosłych. Świadomość własnego umierania i śmierci jest u młodzieży niewyraźna, może jednak stanowić punkt odniesienia w ocenie dotychczasowego życia. Jeżeli młodzi nie charakteryzują się negacją śmierci, to nie lubią o niej myśleć. Prawdopodobnie częściej występuje w świadomości młodych negatywna niż pozytywna percepcja śmierci.

W poszukiwaniu sensu życia człowiek kieruje się albo rzeczywistością naturalną, albo ponadnaturalną, przewyższającą osobiste doświadczenia. Jest rzeczą oczywistą, że stosunek ludzi do religii będzie rzutować na stopień akceptacji lub negacji religijnego czy też laickiego pojmowania źródeł sensu własnej egzystencji. Janusz Mariański wskazuje, że bez obecności czynnika religijnego życie indywidualnego człowieka byłoby niepełne i miałyby braki. Ukazany w publikacji religijny determinizm wobec sensu życia może jednak budzić niepokój ze strony ateistów lub agnostyków, poszukujących także sensu swego istnienia, a odrzucających aspekt religijny.

W sytuacji rywalizujących systemów wartości, indywidualnych i społecznych napięć znaczna część katolików oczekuje pomocy ze strony Kościoła. Odnajdywany w wierze i poprzez wiarę sens ludzkiego życia nie jest odwracaniem się od spraw ziemskich, lecz ich pełniejszym ujęciem oraz interpretacją. Sekularyzacja i procesy desekularyzacyjne współczesnych społeczeństw stawiają wciąż nowe znaki zapytania nad chrześcijańskim systemem wartości. Człowiek jako istota cielesno-duchowa, otwarta na Boga i Transcendencję, jeżeli próbuje odnaleźć i określić sens swojego życia jedynie w sobie i kategoriach doczesnych, skazany jest na niepowodzenie. Autor dostrzega, że rozwiązanie stawiające całość ludzkiego życia i działania na płaszczyźnie wartości doczesnych jest ujęciem jednostronnym, fałszywym i pozbawiającym jednostkę rzeczywistej głębi.

Badania socjologiczne przeprowadzone wśród polskiej młodzieży wskazują na wciąż ważne miejsce, jakie zachowują religie chrześcijańskie w sferze osobistych i subiektywnych przeżyć. Janusz Mariański podkreśla, że postawy wobec sensu życia nie są czymś statycznym, lecz pozostają w fazie nieustannego rozwoju i tworzenia się. Korzystne tendencje występujące u części młodzieży, związane z tendencjami desekularyzacyjnymi, wymagają ze strony Kościoła wzmocnienia i rozważnego stymulowania. Pokazanie młodzieży religijnego wymiaru i istoty pytania o sens życia oraz odpowiedzi na nie jest zadaniem, ale i wyzwaniem dla współczesnego Kościoła przy opracowywaniu nowych programów duszpasterskich.